

Wymarsz Legionistów ze Lwowa.

(Do ilustracji tytułowej).

Długo gospodarowali Rosjanie w stolicy naszego kraju. Nie pomogły jednak ani gwałty, ani obietnice.

wile", zgłosili się natychmiast do służby w armii austriackiej, gdy wreszcie Lwów został wyzwolony...

Przetrwali również szczęśliwie inwazyę rosyjską i liczni Legioniści. Zaskoczeni nagłym wkroczeniem

publiczności odprowadziły ich do dworca kolejowego i obrzuciły kwiatami... Ten uroczysty pochód Legionistów polskich, w ulicy Batorego, widzimy na naszej tytułowej ilustracji.



Szlakiem bojowym Legionów: Ruiny na pozycji.

Ludność zachowywała się roztropnie i rozważnie, ale nie dała się nastraszyć i nie poszła na lep rękomej przychylności władz rosyjskich.

Lwów, jak był, tak i pozostał polskim.

Pomimo wybryków żołnierstwa, pomimo rewizji i aresztowań, dokonywanych przez „ochranę“, we Lwowie zdołało ukryć się i przeżyć szczęśliwie inwazyę rosyjską mnóstwo żołnierzy austriackich i Legionistów. Nawet wielu jeńców, przyprowadzonych przez Rosjan do Lwowa, zdołało umknąć i dzięki pomocy ludności ukrywali się aż do wkroczenia wojsk austriackich. Zatrudnieni w rozmaitych przedsiębiorstwach w czasie inwazyi rosyjskiej jako zwykli „cy-

wojsk rosyjskich, musieli pozostać we Lwowie, ale rządy rosyjskie nie złamały bynajmniej ich ducha. Otoczeni troskliwą opieką ludności, zdołali tak się ukryć, że nie potrafiła ich wyłowić nawet „ochrana“... A gdy wreszcie skończyło się panowanie Rosjan, którzy w popłochu musieli uciekać ze Lwowa, na wezwanie władz legionowych zgłosiło się tam 2000 Legionistów. Jakby z pod ziemi wyrosli, po kilkumiesięcznej niewoli, stawili się na apel i poszli w szeregi armii polskiej.

Wyjazd ich na pole walki, gdzie z takim bohaterstwem walczył ich towarzysze, stał się też we Lwowie wielką manifestacją patryotyczną... Tłumy

Nowy namiestnik Galicyi.

Na mocy rozporządzenia cesarskiego z dnia 19. lipca r. b. namiestnikiem Galicyi został prezydent najwyższego trybunału wojskowego, generał piechoty tajny radca Herman Colard.

Nowy namiestnik urodził się w r. 1857 w Stanisławowie, a do gimnazjum uczęszczał we Lwowie. Odbawszy następnie studia wojskowe w Wiener Neustadt, jako porucznik przez cztery lata pełnił służbę wojskową w Jarosławiu i Przemyśle, poczem uczęszczał do szkoły wojennej w Wiedniu, a po jej ukończeniu przydzielony został do wyższych komend



Szlakiem bojowym Legionów: Grupa oficerów II. pułku I. brygady, który w bitwie pod Konarami w dniu 16 czerwca b. r. wykonał świetny atak na Swojków.